

sygn. akt VII Pa 9/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz

Sędziowie: SO Renata Gąsior

SO Lucyna Łaciak (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Monika Olszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2016 r. w W.

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Stowarzyszeniu (...) w W.

o wynagrodzenie

na skutek apelacji wniesionej przez powoda A. M.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 października 2015 r., sygn. VI P 505/14

1. oddala apelację,
2. nie obciąża powoda zwrotem kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Lucyna Łaciak SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Renata Gąsior

## UZASADNIENIE

Powód A. M. wniósł o uznanie za bezskuteczne rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwoty 43.000,00 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od końca zwolnienia lekarskiego do końca umowy, tj. od

1 kwietnia 2003 r. do 30 września 2003 r. i o zasądzenie kwoty 49.331,71 złotych tytułem zasiłku chorobowego za okres trwania zwolnienia lekarskiego, tj. za okres od dnia 1 listopada 2002 r. do dnia 30 marca 2003 r. oraz kwoty 16.100,00 złotych tytułem odszkodowania za wystawienie niezgodnego z prawem świadectwa pracy.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 19 września 2014 r. Sąd Rejonowy odrzucił pozew w zakresie roszczenia o uznanie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Powyższa kwestia została bowiem rozstrzygnięta w postępowaniu prowadzonym pod sygn. VI P 1926/06, zakończonym ugodą sądową. W dniu 22 listopada 2007 r. Sąd wydał w sprawie postanowienie o umorzeniu postępowania, które nie zostało zaskarżone przez żadną ze stron.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy odrzucił pozew w zakresie roszczenia o zapłatę zasiłku chorobowego oraz o odszkodowanie za wystawienie niezgodnego z prawem świadectwa pracy, również z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Powyższe kwestie zostały bowiem rozstrzygnięte przez tut. Sąd w sprawach o sygn. VI P 311/10 i VI P 845/08. Obie sprawy zostały prawomocnie zakończone wyrokami oddalającymi powództwo.

W odpowiedzi na pozew pozwane Stowarzyszenia (...) wniosło o oddalenie powództwa w całości w zakresie pozostałych żądań powoda i o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 9 października 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

Powód A. M. był zatrudniony w pozwanym Stowarzyszeniu (...) z siedzibą w W. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora biura. Strony łączyła umowa o pracę na czas określony zawarta na okres od dnia 1 października 2002 r. do dnia 30 września 2003 r. Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 11.005,92 złotych brutto. W dniu 30 października 2002 r. strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano próbę zaboru mienia pracodawcy oraz niewywiązywanie się z obowiązków dyrektora. W toku postępowania toczącego się na skutek złożonego przez powoda odwołania strony zawarły ugodę sądową, w której pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 26.000,00 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Powód oświadczył, iż ugodą zaspokaja jego roszczenia wynikające z procesu i cofnął pozew, na co pozwany wyraził zgodę. Pozwany powyższą kwotę zapłacił.

W związku z powyższym łączący strony stosunek pracy trwał do dnia 30 października 2002 r., zaś wszelkie należności wynikające ze stosunku pracy zostały powodowi przez pracodawcę wypłacone. Pracodawca wyrejestrował powoda z ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Od dnia 1 listopada 2002 r. do dnia 30 marca 2003 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony, a także dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach spraw VI P 1926/06, VI P 845/08, VI P 311/10 i VI P 785/13.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się wynagrodzenia w wysokości 43.000,00 złotych za okres od końca zwolnienia lekarskiego, tj. od dnia 1 kwietnia 2003 r. do końca umowy, tj. do dnia 30 września 2003 r.

Zgodnie z treścią art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Natomiast art. 292 k.p. stanowi, iż roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia.

W niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Sąd Rejonowy podkreślił, iż terminem początkowym, od którego należy liczyć okres przedawnienia, jest dzień 30 października 2002 r., kiedy to ustał łączący strony stosunek pracy. Data ta wynika z rozstrzygnięcia w sprawie VI P 1926/06 oraz ze świadectwa pracy, znajdującego się w aktach osobowych powoda. Roszczenie powoda należało więc uznać za przedawnione. Pozew został bowiem złożony w 2013 r., zaś termin przedawnienia roszczenia powoda minął w 2006 r. W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie o zapłatę przez pracodawcę wynagrodzenia jest niewątpliwie roszczeniem wynikającym ze stosunku pracy, czyli znajduje do niego zastosowanie art. 291 § 1 k.p. i nie ma podstaw do sięgania w tym zakresie do art. 117 i n. k.c.

Ponadto, w ocenie Sądu I instancji, nawet gdyby nie uwzględnić zarzutu przedawnienia, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pozwany bowiem wypłacił powodowi wszelkie świadczenia należne za okres do dnia 30 października 2002 r. Powód natomiast żądał zapłaty wynagrodzenia aż do dnia 30 września 2003, gdyż jego zdaniem dopiero wtedy ustał łączący strony stosunek pracy. Sąd I instancji zwrócił jednak uwagę, iż w dniu 22 listopada 2007 r. w sprawie o sygn. VI P 1926/06 strony zawarły ugodę sądową, z której wynika, iż stosunek pracy zakończył się z dniem 30 października 2002 r. oraz, że ugoda wyczerpuje w całości roszczenia powoda wynikające z nieprawidłowego rozwiązania umowy o pracę. Powód nie mógł więc skutecznie domagać się zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia za pracę po ustaniu stosunku pracy. Sąd Rejonowy podkreślił, iż sam fakt, że pozwany wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie nie oznacza, że stosunek pracy nadal trwa. Ustał on bowiem z chwilą rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę na czas określony, nawet jeśli było ono niezgodne z prawem. Niezgodne z prawem rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę skutkuje bowiem jedynie powstaniem po stronie pracownika uprawnienia do ubiegania się o odszkodowanie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania nimi powoda ze względu na jego trudną sytuację życiową i materialną.

W apelacji złożonej w dniu 9 listopada 2015 r. powód wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w całości i o wydanie wyroku odnoszącego się do pozwu z dnia 21 stycznia 2015 r. Wyrokowi zarzucił nie odniesienie się do żądań pozwu, błędne ustalenie w zakresie mocy wiążącej ugody zawartej pomiędzy stronami w zakresie zakończenia stosunku pracy i wygaśnięcia wzajemnych roszczeń stron wynikających ze stosunku pracy, błędne przyjęcie okresu przedawnienia roszczeń wynikających ze stosunku pracy.

W odpowiedzi na apelację pozwane Stowarzyszenie wniosło o oddalenie apelacji w całości i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od powoda na rzecz pozwanego. W uzasadnieniu podniesiono, iż żądanie pozwu było całkowicie bezpodstawne, gdyż wszelkie należności wynikające z umowy o pracę zostały powodowi wypłacone. Ponadto, roszczenie powoda uległo przedawnieniu zgodnie z treścią art. 291 § 1 kp, gdyż umowa o pracę uległa rozwiązaniu w dniu 30 października 2002 r.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

W ocenie Sądu odwoławczego, żaden z zarzutów sformułowanych w apelacji nie mógł skutecznie doprowadzić do wzruszenia kwestionowanego wyroku, który odpowiada prawu.

Na wstępie zważyć należy, iż Sąd odwoławczy, jako instancja nie tylko kontrolna, ale także merytoryczna, powinien zbadać sprawę niezależnie od zarzutów apelacji. Zgodnie bowiem z art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a ściślej mówiąc w granicach zaskarżenia, a nie jej zarzutów. Podniesione w apelacji zarzuty nie wyznaczają granic apelacji. Podobnie jak wnioski apelacji, podlegają one tylko rozważeniu przez Sąd drugiej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 125/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 172, z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193, z dnia 27 kwietnia 2000, I CKN 648/98, LEX nr 50867).

W orzecznictwie bardzo silnie podkreśla się merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, co oznacza m.in., że sąd drugiej instancji nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych, własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów - zasadę prawną - z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest zatem związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (tak też SN w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, Prok.i Pr.-wkl. 2009/6/60, Biul.SN 2008/1/13, Wspólnota 2008/7/44).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd odwoławczy nie badał jedynie zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, ale i zasadność zastosowania prawa materialnego.

Na wstępie należy podkreślić, iż zarzut nie odniesienia się do wszystkich żądań pozwu okazał się niezasadny. Sąd I instancji odniósł się bowiem w wyroku do tych wszystkich żądań pozwu, które nie zostały wcześniej odrzucone prawomocnymi postanowieniami.

Za równie niezasadny należało uznać zarzut przyjęcia błędnego terminu przedawnienia. Roszczenie o zapłatę przez pracodawcę wynagrodzenia jest niewątpliwie roszczeniem wynikającym ze stosunku pracy, czyli znajduje do niego zastosowanie art. 291

§ 1 k.p. i nie ma podstaw do sięgania w tym zakresie do art. 117 i n. k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., sygn. I PK 198/10). Oznacza to, iż roszczenie powoda, dochodzone w 2013 r., uległo przedawnieniu w 2006 r., gdyż stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 30 października 2002 r., zaś art. 291 § 1 k.p. ustanawia 3-letni termin przedawnienia.

Sąd I instancji również słusznie uznał, iż żądanie kwoty 43.000,00 złotych, niezależnie od zarzutu przedawnienia, było niezasadne. Powód domagał się zasądzenia ww. kwoty tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od końca zwolnienia lekarskiego do końca trwania umowy o pracę, tj. od dnia 1 kwietnia 2003 r. do dnia 30 września 2003 r. Sąd Rejonowy zasadnie jednak przyjął, iż łącząca strony umowa o pracę na czas określony uległa rozwiązaniu z dniem doręczenia powodowi oświadczenia o rozwiązaniu z nim umowy

o pracę bez wypowiedzenia, czyli w dniu 30 października 2002 r., nawet jeśli rozwiązanie to było niezgodne z prawem. Niezgodne z prawem rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę skutkuje bowiem jedynie powstaniem po stronie pracownika uprawnienia do ubiegania się o odszkodowanie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie I wyroku, oddalając apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację życiową i materialną powoda. Powód otrzymuje emeryturę w wysokości 2.000 złotych, mając na utrzymaniu żonę, która otrzymuje niskie świadczenie. Ponadto powód jest chory na raka i cukrzycę. Żona powoda również się leczy. Miesięcznie wydają ponad 1.000 złotych na leki. Biorąc powyższe od uwagę, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrócenia stronie pozwanej kosztów postępowania apeleacyjnego.

SSO Lucyna Łaciak SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Renata Gąsior

**Zarządzenie:** odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powodowi oraz pełnomocnikowi pozwanego.